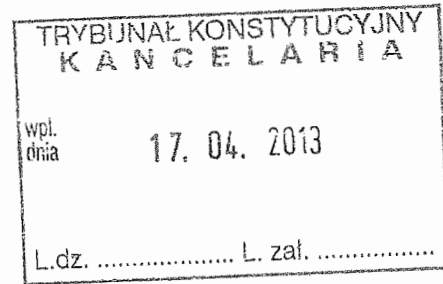




RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 16 kwietnia 2013 r.

PG VIII TK 20/13
(SK 10/13)



TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną J G o stwierdzenie,
że:

art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 93, poz. 767 ze zm.) jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 87 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

1) Art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko - weterynaryjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 93, poz. 767 ze zm.), w zakresie, w jakim pozbawia lekarza weterynarii, wobec którego orzeczono w drugiej instancji karę upomnienia, możliwości odwołania się do sądu

apelacyjnego od wymierzonej mu kary dyscyplinarnej – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) w pozostałym zakresie postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności orzekania.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej J G (dalej: Skarżący) domaga się stwierdzenia niezgodności art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 93, poz. 767 ze zm., dalej: ustawa lekarsko – weterynaryjna) z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 87 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Prawomocnym postanowieniem z dnia maja 2012 r., w sprawie o sygn. akt , Krajowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny w W odmówił przyjęcia odwołania Skarżącego do Sądu Apelacyjnego w W od orzeczenia Krajowego Sądu Lekarsko – Weterynaryjnego z dnia lutego 2012 r., sygn. akt , o utrzymaniu w mocy orzeczenia Sądu Izby Lekarsko – Weterynaryjnej z dnia maja 2011 r., sygn. akt , uznającego lekarza weterynarii J G winnym popełnienia błędu lekarskiego przy leczeniu zwierzęcia i wymierzającego obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia. Skarżący wyczerpał przewidziany w

postępowaniu dyscyplinarnym tok instancji, wniósł bowiem odwołanie od orzeczenia I instancji, które zostało utrzymane w mocy przez organ orzekający w instancji odwoławczej. Kasacja w tej sprawie nie przysługuje. Zdaniem Skarżącego, przez brak uregulowania umożliwiającego zaskarżenie orzeczenia organu dyscyplinarnego II instancji do sądu powszechnego, został on pozbawiony możliwości dochodzenia „swoich obywatelskich praw” (str. 3 uzasadnienia skargi konstytucyjnej). Skarżący konstatuje dalej, że kwestionowany co do zgodności z Konstytucją przepis art. 46 ust. 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej pozbawia ukaranego możliwości wykazania przed sądem nieprawidłowości postępowania dyscyplinarnego i podważenia zasadności wymierzenia w ramach tego postępowania kary upomnienia. Jak zauważa, fakt, że kara upomnienia w katalogu kar dyscyplinarnych, orzekanych przez sądy lekarsko – weterynaryjne, zaliczana jest do najłagodniejszych, nie może być podstawą uzasadniająca wyłączenie jej stosowania spod kontroli sądowej. „Kara ta ingeruje w sferę konstytucyjnych praw i wolności lekarza weterynarii, dotyka bowiem tak cennych wartości dla każdego człowieka jak godność, dobre imię czy zaufanie innych, zwłaszcza, że jest to zawód zaufania publicznego [...]” (str. 5 uzasadnienia skargi konstytucyjnej). Podsumowując Skarżący twierdzi, że podane argumenty przemawiają za koniecznością zagwarantowania lekarzowi weterynarii, ukaranemu karą upomnienia w postępowaniu dyscyplinarnym, możliwości rozpoznania jego sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd. Z tego względu art. 46 ust. 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej, w zakresie, w jakim takiej możliwości nie przewiduje, jest niezgodny z Konstytucją.

Na zarządzenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego, wzywające do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej, Skarżący wyjaśnił, że zaskarżony przepis art. 46 ust 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej narusza także:

- 1) zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji),
- 2) zasadę demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji),
- 3) zasadę równości obywateli wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Zdaniem Skarżącego, kwestionowany przepis godzi w zasadę demokratycznego państwa prawnego, „pozwala bowiem sądom korporacji lekarzy weterynarii na dowolne, nieuwarunkowane spełnieniem jakichkolwiek przesłanek prawnych, naruszanie procedur prawnych w prowadzonych postępowaniach poza kontrolą sądu powszechnego” (str. 2 uzupełnienia skargi). Godzi także w „istotę prawa do wolności i równego traktowania przez władze publiczne, w ten sposób, że pozbawia go (Skarżącego – przypis własny) możliwości ochrony swoich praw przed sądem apelacyjnym [...]” (tamże, str. 2).

Skarżący, wymieniając w *petitum* skargi art. 87 ust. 1 Konstytucji jako wzorzec kontroli, w uzasadnieniu zarówno skargi, jak i jej uzupełnienia, pomija ten przepis nie wskazując sposobu jego naruszenia.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, „[k]ażdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

W świetle powyższego przepisu, a także unormowań ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, precyzujących zasady, na jakich dopuszczalne jest korzystanie z tego środka ochrony praw, należy stwierdzić, że jedynym spełniającym kryteria formalne przedmiotem skargi jest przepis prawny wykazujący podwójną kwalifikację. Po pierwsze, musi być on podstawą wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego

orzeczenia, naruszającego podstawowe prawa skarżącego. Po drugie, przyczyna takiego naruszenia tkwić winna w normatywnej treści uregulowania, które skarżący czyni przedmiotem wnoszonej skargi konstytucyjnej. W zakresie przedmiotu skargi konstytucyjnej mieści się zatem wyłącznie norma prawna stanowiąca efekt działania prawotwórczego organów państwa. Tak określony przedmiot skargi determinuje również cel korzystania z tego środka ochrony praw i wolności. Jest nim eliminacja z systemu obowiązującego prawa normy prawnej, której niezgodność z Konstytucją stwierdzi Trybunał. Orzeczenie o takiej niezgodności daje następnie podstawę skarżącemu, jak i innym adresatom zakwestionowanej regulacji, do podjęcia działań zmierzających do sanacji niekonstytucyjnego stanu prawnego, poprzez skorzystanie z procedur i środków, o których mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji – a w rozwinięciu tego przepisu – w stosownych regulacjach proceduralnych, właściwych dla danego typu postępowania.

Skarga konstytucyjna jest środkiem prawnym o charakterze subsydiarnym, nadzwyczajnym i konkretnym. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, subsydiarność implikuje konieczność uprzedniego wykorzystania przysługujących skarżącemu zwykłych środków prawnych przed wystąpieniem ze skargą konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał może wkraczać dopiero wówczas, gdy stan naruszenia prawa podmiotowego nie może już zostać usunięty w inny sposób przy wykorzystaniu służących temu zwyczajnych instrumentów prawnych (*vide*: postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 grudnia 1997 r., sygn. akt Ts 1/97, OTK ZU nr 2/1998, poz. 17).

W sprawie Skarżącego rozstrzygnięcie wydane na podstawie zaskarżonego przepisu art. 46 ust. 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej to postanowienie Krajowego Sądu Lekarsko – Weterynaryjnego w W z dnia maja 2012 r. (sygn. akt), które jest

prawomocne, bowiem ustawa nie przewiduje dalszego odwołania, a Skarżący uprzednio wyczerpał drogę odwoławczą przewidzianą w postępowaniu dyscyplinarnym wobec lekarzy weterynarii (*vide*: A. Preisner, Przesłanki ostateczności orzeczenia sądu lub organu administracyjnego, [w:] *Skarga konstytucyjna*, red. J. Trzcíński, Warszawa 2000, rozdz. VI, str. 111). Orzeczenie dotyczy Skarżącego, przesądza ono bowiem o odmowie przyjęcia odwołania złożonego przez Skarżącego.

Warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest także istnienie aktualnego, osobistego interesu prawnego skarżącego w postulowanym merytorycznym rozstrzygnięciu skargi. Rozstrzygnięcie Trybunału, zainicjowane skargą konstytucyjną, choć wywiera skutki *erga omnes*, to w szczególności dotyczy podmiotu, który postępowanie zainicjował. Oznacza to, że w jego sprawie musi dojść, w przypadku zasadnego i skutecznego podważenia kwestionowanego przepisu, do faktycznej ochrony konstytucyjnych praw lub wolności, jak stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji. W związku z tym, oceniając dopuszczalność skargi Konstytucyjnej, należy ustalić m.in., czy skarżącemu przysługiwały wolność lub prawo konstytucyjne, na których naruszenie powołuje się w skardze.

Trybunał jako „sąd prawa” nie może orzekać o stosowaniu prawa czy też w sposób prawnie doniosły oceniać działalności organów państwa, w tym sądów jak również organów quasi – sądowych orzekających w wewnątrz korporacyjnych postępowaniach dyscyplinarnych. W wypadku skargi konstytucyjnej powoduje to konieczność wykazania, że to zaskarżony przepis, a nie zła jego interpretacja czy wadliwe ustalenie stanu faktycznego stanowi źródło naruszenia wolności lub praw skarżącego. Jak już bowiem wskazano, w polskim modelu skargi konstytucyjnej skarga taka dotyczyć może tylko ochrony takich praw konstytucyjnie gwarantowanych, których naruszenie wynika bezpośrednio z treści

normatywnej kwestionowanej ustawy bądź innego kwestionowanego aktu normatywnego. Jednocześnie, ze względu na domniemanie konstytucyjności przepisów prawa, to skarżący zobowiązany jest przedstawić konkretne i przekonywające argumenty świadczące o niekonstytucyjności zaskarżonych regulacji. Tym samym, skarżący winien wskazać, jakie wolności i prawa zostały naruszone, oraz opisać sposób tego naruszenia. Argumenty skarżącego winny skupiać się wokół problemu merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej oraz tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Nie wystarczy, że skarżący wskaże określone regulacje oraz przepisy Konstytucji, z którymi są one, w jego opinii, niezgodne. Musi także wyjaśnić, na czym owa niezgodność polega. Jest to przesłanka konieczna do uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej (*vide*: postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. akt SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17).

Konfrontacja przedstawionej powyżej przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej z argumentacją zaprezentowaną przez Skarżącego prowadzi do wniosku, że konstytucyjnie gwarantowanym prawem, na którego naruszenie powołuje się on w skardze, jest - statuowane w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji - prawo do sądu rozumiane jako prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, bezstronny i niezawisły sąd oraz prawo do równego traktowania - w kontekście zapewnienia przez ustawodawcę realizacji prawa do sądu - określone w art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W odniesieniu do przepisów art. 2 oraz art. 87 ust. 1 Konstytucji należy podkreślić, że powołane one zostały jako samodzielne wzorce kontroli, mimo że przepisy te nie są samoistnymi źródłami praw podmiotowych jednostki, lecz pierwszy z nich formułuje zasady ustrojowe

(art. 2), drugi zaś określa system źródeł prawa powszechnie obowiązującego w Polsce (art. 87 ust. 1).

Ponadto, zawarta w skardze konstytucyjnej argumentacja w odniesieniu do powołanego wyżej wzorca kontroli w postaci art. 2, Konstytucji, ogranicza się *de facto* do wymienienia tego przepisu ustawy zasadniczej oraz - niewskazującego sposobu naruszenia wzorca - lakonicznego sformułowania zarzutu niezgodności z tym wzorcem zakwestionowanego przepisu ustawy lekarsko – weterynaryjnej, co nie spełnia warunków określonych w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Należy zatem przyjąć, że skarga zawiera w istocie formalnie dopuszczalny zarzut niezgodności art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych jedynie z art. 45 ust. 1 i z art. 77 ust. 2 Konstytucji oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W zakresie, wskazanego samodzielnie, wzorca z art. 2 Konstytucji, wobec faktu, że Skarżący nie wykazał, aby wzorzec ten stanowił uzupełnienie wzorca statuującego konkretną wolność lub prawo obywatelskie, naruszone zakwestionowanym przepisem ustawy lekarsko – weterynaryjnej, postępowanie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, podlega umorzeniu, ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Postępowanie podlega umorzeniu także w zakresie badania zgodności przedmiotu zaskarżenia z wzorcem z art. 87 ust. 1 Konstytucji, który to przepis w uzasadnieniu skargi został pominięty, a ponadto - ze swej istoty - nie może stanowić wzorca kontroli w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną, gdyż nie statuuje ani nie dookreśla żadnego prawa czy wolności obywatelskiej.

Skarżący wykazał interes prawny w stwierdzeniu niekonstytucyjności przedmiotu zaskarżenia, jako że potwierdzenie tezy skargi prowadzi do otwarcia możliwości skorzystania przez Skarżącego z kontroli sądowej prawomocnego orzeczenia o ukaraniu karą upomnienia w postępowaniu dyscyplinarnym.

Wskazane okoliczności przemawiają za uznaniem dopuszczalności skargi we wskazanym wyżej zakresie, w którym postępowanie nie podlega umorzeniu.

Przepis art. 46 ustawy lekarsko – weterynaryjnej aktualnie obowiązuje i ma następujące brzmienie:

„1. Sąd lekarsko – weterynaryjny może orzekać następujące kary:

- 1) upomnienie;
- 2) nagana;
- 3) zawieszenie prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii na okres od trzech miesięcy do trzech lat;

4) pozbawienie prawa wykonywania zawodu.

2. Lekarz weterynarii, wobec którego sąd lekarsko – weterynaryjny orzekł w drugiej instancji karę wymienioną w ust. 1 pkt 3 i 4, ma prawo wniesienia odwołania do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego sądu apelacyjnego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

3. Do rozpoznania odwołania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Od orzeczenia sądu apelacyjnego kasacja nie przysługuje.”.

Należy podkreślić, że normę zastosowaną w sprawie Skarżącego, na podstawie której oparto ostateczne orzeczenie w postępowaniu dyscyplinarnym dla lekarzy weterynarii, ustanawia wyłącznie część ustępu 2 przytoczonego przepisu - w zakresie, w jakim pozbawia lekarza weterynarii, wobec którego orzeczono w drugiej instancji karę upomnienia, możliwości odwołania się do sądu apelacyjnego od wymierzonej mu kary dyscyplinarnej.

Wykładnia przepisu stanowiącego przedmiot zaskarżenia jest jednoznaczna i nie pozostawia wątpliwości interpretacyjnych. Przepis ten został zatem zasadnie zastosowany przez Krajowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny przy wydaniu ostatecznego w sprawie postanowienia z dnia maja 2012 r. o odmowie przyjęcia odwołania. Prawidłowo dekodowana z przepisu stanowiącego przedmiot zaskarżenia treść normatywna narusza konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu oraz prawo do równego traktowania przez ustawodawcę w aspekcie zapewnienia możliwości korzystania z prawa do sądu.

Art. 45 ust. 1 Konstytucji brzmi następująco:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.”.

Art. 77 ust. 2 Konstytucji ma następujące brzmienie:

„Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.”.

Art. 32 ust. 1 Konstytucji brzmi następująco:

„Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.”.

Sądami w rozumieniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej są wyłącznie organy wymiaru sprawiedliwości określone w art. 175 ust. 1 ustawy zasadniczej, a w tym Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Jak podaje L. Garlicki, „[k]atalog kategorii sądów, wyznaczony w art. 175, ma więc charakter wyczerpujący i zamknięty. Tworzenie innych organów, w których nazwie znajduje się określenie „sąd” nie jest wprawdzie konstytucyjnie zakazane (dość wskazać bogatą rodzinę różnych „sądów dyscyplinarnych”), ale żaden z takich organów nie może być uważany za sąd w rozumieniu konstytucyjnym, tzn. jako organ sprawujący wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1) i zdolny do gwarantowania pełnej ochrony prawnej jednostce (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2). Natomiast sądy, o których mowa w art. 175 ust. 1, tworzą całościowy system, w tym sensie, że w jednakowy sposób można im przypisać funkcję sprawowania wymiaru sprawiedliwości, więc – dla zadośćuczynienia wymaganiom art. 45 ust. 1 – wystarczające jest poddanie sprawy postępowaniu przed jakimkolwiek sądem przewidzianym w art. 175 Konstytucji” (L. Garlicki, komentarz do art. 175 Konstytucji [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, t. IV, Warszawa 2005, str. 9; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1997 r., sygn. akt I CKN 370/97, OSN IC 1998, zesz. 7-8, str. 45).

W literaturze przyjmuje się, iż przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji ustanawia „prawo do sądu”, które oznacza uznanie znaczenia sądu dla ostatecznego określenia statusu prawnego jednostki. Jak wskazuje Paweł Sarnecki, „[u]zasadnieniem dla tego uznania jest - nawiązujący do wykształconego w europejskiej kulturze prawnej - wymóg niezależności, bezstronności i niezawisłości tego organu. Funkcją sądów jest wymierzanie sprawiedliwości [...]” Prawo do sądu oznacza więc „możliwość zwrócenia się do sądu z żądaniem określenia statusu prawnego jednostki w sytuacjach

nie tylko zakwestionowania lub naruszenia jej praw i wolności, lecz również w sytuacjach odczuwalnych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia takiego naruszenia [...]” (P. Sarnecki, komentarz do art. 45 Konstytucji [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, t. III, Warszawa 2003, str.1-2). Uprawnieniu jednostki do zaangażowania sądu w swojej sprawie odpowiada obowiązek sądu „rozpatrzenia” tej sprawy, albowiem „[w] art. 45 prawo do sądu występuje jako jedno z praw osobistych, jako prawo człowieka gwarantujące jego godność, wolnościowy status, poczucie bezpieczeństwa i stwarzające swoiste odczucie przebywania pod opieką prawa, na którego straży stoją sądy” (*ibidem*, str. 2). Ujęcie prawa do sądu jako jednego z konstytucyjnie gwarantowanych praw (osobistych) jednostki zawiera w sobie konstytucyjną zasadę - dostępności sądów.

Prawo do sądu, zagwarantowane w art. 45 ust. 1 oraz w art. 77 ust. 2 Konstytucji, było przedmiotem licznych i jednolitych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w których definiowano je jako: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia postępowania przed sądem; prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego, tj. prawo uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów sądowych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt K 21/11, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 119 oraz z dnia 26 czerwca 2007 r., sygn. akt SK 29/05, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 54, str. 834). „Dla ustalenia treści konstytucyjnego prawa do sądu istotne znaczenie ma art. 77 ust. 2 Konstytucji, który stanowi, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Przepis ten zabrania zamykania sądowej drogi dochodzenia wolności

i praw konstytucyjnych. Konstytucja nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Konstytucja nakłada na prawodawcę z jednej strony obowiązki pozytywne - utworzenia sprawnie funkcjonujących sądów i ustanowienia sprawiedliwej procedury sądowej, a z drugiej strony obowiązki negatywne, polegające na zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania prawa do sądu” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt SK 29/05, *op. cit.*, str. 834).

W doktrynie przyjmuje się, że art. 77 ust. 2 Konstytucji koresponduje treściowo z art. 31 ust. 3 zd. 2 Konstytucji (zakaz wprowadzania ograniczeń naruszających istotę poszczególnych wolności i praw), albowiem zamknięcie drogi sądowej można postrzegać w kategoriach naruszenia istoty prawa do sądu, ponieważ wyklucza ono możliwość korzystania z tego prawa w ogóle (*vide*: L. Garlicki, komentarz do art. 77 Konstytucji [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, t. V, Warszawa 2007, str. 30).

Poglądy powyższe, odniesione do omawianej sprawy, przemawiają za przyjęciem, że zaskarżona regulacja powinna być oceniona przez pryzmat art. 77 ust. 2 Konstytucji, z którym jest niezgodna ze względu na zamknięcie drogi sądowej lekarzom weterynarii podlegającym odpowiedzialności dyscyplinarnej i ukaranym przez sądy korporacyjne karami upomnienia, przez co regulacja ta godzi w istotę prawa do sądu.

Z konstytucyjnej zasady równości, proklamowanej w art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej, wynika nakaz jednakowego traktowania przez władze publiczne podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

„Jeżeli ustawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Odstępstwo takie nie oznacza jeszcze naruszenia zasady równości, ale tylko jeżeli: 1) kryterium różnicowania ma charakter relewantny, a więc pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; 2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania; 3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych [...]” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt SK 3/07, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 25).

Nie istnieje żaden istotny interes (prywatny ani publiczny) i nie ma też innych wartości czy zasad, które uzasadniałyby różnicowanie sytuacji prawnej osób ukaranych dyscyplinarnie w zakresie dopuszczalności zaskarżenia przez nie orzeczeń dyscyplinarnych organów pozasądowych do sądu – w ramach danego modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W kontekście naruszenia normy określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji wadliwość zaskarżonej regulacji polega więc na tym, że w aspekcie dostępu do sądu traktuje ona niejednakowo lekarzy weterynarii tworzących jednolitą kategorię zawodową - nie z powodu jakiegokolwiek właściwości pozwalającej na ich różnicowanie wewnątrz tej korporacji,

lecz tylko ze względu na rodzaj orzeczonej kary za postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i deontologii zawodowej oraz za naruszenie przepisów o wykonywaniu zawodu lekarza weterynarii. Takie unormowanie nie uwzględnia standardów wynikających z Konstytucji i różni się od regulacji zawartych w innych ustawach, które ukaranym prawomocnie - bez względu na rodzaj orzeczonej kary - członkom różnych grup zawodowych gwarantują prawo do sądu. Dotyczy to w szczególności możliwości złożenia kasacji do Sądu Najwyższego [art. 91a ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.), art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.), art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.), art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219, poz. 1708)] lub wniesienia odwołania do sądu apelacyjnego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych [art. 127 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 227, poz. 1505 ze zm.), art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 41, poz. 213 ze zm.)].

Istotny dla niniejszej sprawy problem prawa do sądu w ramach postępowania dyscyplinarnego był analizowany przez Trybunał Konstytucyjny w kontekście przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarzy (*vide*: wyrok z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. akt P 28/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 52), komorników (*vide*: wyrok z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K. 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117), nauczycieli akademickich (*vide* wyroki: z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K. 22/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 48; z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 165; z dnia 10 maja 2004 r., sygn. akt SK 39/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 40), sędziów sądów

powszechnych (*vide*: wyrok z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt SK 3/07, op. cit. oraz wyrok z dnia 17 listopada 2009 r., sygn. akt SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz.148), funkcjonariuszy Straży Granicznej (*vide*: wyrok z dnia 16 listopada 1999 r., sygn. akt SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158) oraz - ostatnio - członków Polskiego Związku Łowieckiego (*vide*: wyrok z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt K 21/11, op. cit.).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. akt P 28/09, „postępowanie dyscyplinarne musi być dostosowane do specyfiki danej grupy zawodowej [...]. Odmienności dotyczą zarówno katalogu przewinień dyscyplinarnych i kar grożących za ich popełnienie, jak i organów egzekwujących odpowiedzialność dyscyplinarną oraz samej procedury. [...] W orzecznictwie Trybunału obok owych wymogów szczegółowych formułowane są jednak również wymogi bardziej ogólne tworzące pewne standardy konstytucyjne postępowania dyscyplinarnego. Tego rodzaju wymogi powinny być respektowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego niezależnie od tego, jakiej grupy zawodowej ono dotyczy” (op. cit., str.12).

W swoim orzecznictwie Trybunał podkreślał zasadność wprowadzania szczególnych regulacji odpowiedzialności dyscyplinarnej, wskazując, że wyodrębnienie procedur tego rodzaju odpowiedzialności i nadanie im pozasądowego charakteru ma swoje uzasadnienie w specyfice poszczególnych grup zawodowych oraz ochronie ich niezależności i samorządności (*vide* wyroki: z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. akt K 33/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 177; z dnia 17 lutego 2009 r., sygn. akt SK 10/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 8; z dnia 17 listopada 2009 r., sygn. akt SK 64/08, op. cit.). Trybunał Konstytucyjny akcentował, że skoro postępowanie dyscyplinarne nie stanowi formy wymierzania sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji, to nie musi być

zastrzeżone do wyłącznej kognicji sądów. Dopuszczalne jest zatem orzekanie w sprawach dyscyplinarnych przez organy dyscyplinarne w ramach postępowania, które nie spełnia wszystkich wymagań stawianych postępowaniu sądowemu. Jednocześnie Trybunał wywodził wymóg stosowania, także w postępowaniach dyscyplinarnych, gwarancji ustanowionych w rozdziale II Konstytucji. Gwarancje te odnoszą się bowiem do wszelkich postępowań represyjnych, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji. Tego rodzaju postępowaniem jest również postępowanie dyscyplinarne (*vide* wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K. 41/97, op. cit.; z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00, op. cit.; z dnia 19 marca 2007 r., sygn. akt K 47/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 27; z dnia 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06, op. cit.; z dnia 1 grudnia 2009 r., sygn. akt K 4/08, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 162). Gwarancją ochrony konstytucyjnej osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej jest przyznanie im możliwości wniesienia odwołania do sądu, który kontroluje prawidłowość postępowania dyscyplinarnego i ma możliwość uchylecia orzeczenia wydanego przez organy dyscyplinarne (*vide*: wyrok z dnia 2 czerwca 1999 r., sygn. akt K. 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94; z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt SK 3/07, op. cit. ; z dnia 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120).

Trybunał dostrzegał również szczególną rolę sądów w sprawach, które dotyczyły postępowań dyscyplinarnych osób wykonujących zawód zaufania publicznego w odróżnieniu od spraw prowadzonych wobec osób wykonujących inne zawody. O ile w ostatnim wypadku kontrola sądów nad orzecznictwem dyscyplinarnym ogranicza się do gwarancji ochrony konstytucyjnych praw i wolności osób ukaranych, o tyle w pierwszym wypadku pełni ona dwie funkcje. Z jednej strony zapewnia członkom samorządu zawodowego niezbędną swobodę i niezależność przy

wykonywaniu zawodu. Z drugiej strony stanowi instrument nadzoru państwa nad samorządami zawodowymi (vide: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K. 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117).

Prawo do sądu powinno być gwarantowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego. Taki pogląd Trybunał Konstytucyjny wyrażał jeszcze przed wejściem w życie obowiązującej ustawy zasadniczej z 1997 roku (*vide* orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 7 grudnia 1993 r., sygn. akt K. 7/93, OTK w 1993 r., cz. II, poz. 42; z dnia 26 kwietnia 1995 r., sygn. akt K. 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12). Pogląd ten został potwierdzony wraz z wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. i pozostaje aktualny. Mimo to w ustawodawstwie nadal utrzymuje się wyłączenie sądowej kontroli w sprawach dyscyplinarnych, czego przykładem jest zaskarżony w ramach niniejszego postępowania art. 46 ust. 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej.

Wymóg zagwarantowania przez ustawodawcę sądowej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych Trybunał Konstytucyjny wyprowadzał również z podobieństwa postępowania dyscyplinarnego do postępowania karnego. Zagadnienie to zostało rozwinięte w szczególności w orzeczeniach dotyczących konstytucyjności przepisów regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich. W wyroku z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K. 22/00 (op. cit.), Trybunał wskazał na relacje zachodzące między postępowaniem karnym i dyscyplinarnym. Oba te postępowania zaliczył do kategorii postępowań represyjnych. Stwierdził, że skoro niektóre z postępowań represyjnych, w tym też postępowanie dyscyplinarne, mogą prowadzić do rozstrzygnięć, których konsekwencje są zbliżone do tych występujących w postępowaniu karnym, należy obwinionemu w tego typu sytuacjach zagwarantować prawo do sądu. Powtórzył również tezę wcześniej już sformułowaną, że przyjęcie takiej

koncepcji postępowania dyscyplinarnego, w której sąd posiada uprawnienie do kontroli w toku postępowania odwoławczego prawidłowości postępowania dyscyplinarnego, gwarantuje wystarczający standard ochrony konstytucyjnej osób ukaranych dyscyplinarnie. Z kolei, w wyroku z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00 (op. cit.), Trybunał zauważył, że o ile postępowanie dyscyplinarne dopuszcza „orzekanie w sprawach dyscyplinarnych przez organy pozasądowe odstępując tym samym od stosowania w tym postępowaniu standardów obowiązujących w postępowaniu karnym *sensu stricto*, o tyle w sposób zdecydowany i konsekwentny przyjmuje ono, iż gwarancją poszanowania praw i wolności obwinionego jest zapewnienie kontroli sądowej orzeczeń w sprawach dyscyplinarnych. We wszystkich postępowaniach o charakterze represyjnym prawo do sądu pełni rolę szczególną, gwarantując kontrolę poszanowania praw i wolności obywatelskich przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W wyroku z dnia 10 maja 2004 r., sygn. akt SK 39/03 (op. cit.), Trybunał, nawiązując do swojego wcześniejszego orzecznictwa, stwierdził kategorycznie: „Sprawy dyscyplinarne niewątpliwie należą do kategorii, gdzie wymaga się sądowej kontroli w świetle unormowania praw człowieka”.

Pogląd ten Trybunał powtarzał również w sprawach, w których badał konstytucyjność przepisów kształtujących mechanizm odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów powszechnych i wojskowych (*vide* wyroki: z dnia 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07, op. cit. oraz z dnia 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, op. cit.). W pierwszym z przywołanych orzeczeń podkreślił, że „prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną podmiotu – poprzez uruchomienie postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym”.

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, że linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego w sprawach dotyczących regulacji normujących odpowiedzialność dyscyplinarną jest jednolita i trwała. Trybunał wskazuje, że prawo do sądu powinno być zagwarantowane w ramach każdego postępowania dyscyplinarnego, niezależnie od tego, czy chodzi o postępowanie egzekwujące odpowiedzialność dyscyplinarną osób wykonujących zawód zaufania publicznego, czy osób należących do innych grup zawodowych. Każde postępowanie dyscyplinarne jest bowiem postępowaniem represyjnym zmierzającym do ukarania osoby obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Sądowa kontrola prawidłowości postępowania dyscyplinarnego oraz rozstrzygnięć w nim wydawanych gwarantuje ochronę konstytucyjnych praw i wolności takiej osoby, a dodatkowo stanowi element nadzoru państwa nad działalnością samorządu zawodowego, jeżeli to on prowadzi postępowanie dyscyplinarne. Z tego też względu w każdej sprawie dyscyplinarnej - gdy chodzi o odpowiedzialność związaną z wykonywaniem zawodu - która była przedmiotem rozstrzygnięcia w pozasądowym postępowaniu dyscyplinarnym, ustawodawca musi zapewnić prawo do wszczęcia sądowej kontroli postępowania dyscyplinarnego i zapadłego w jego wyniku orzeczenia.

Art. 46 ust. 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej przyznaje prawo wniesienia odwołania do sądu lekarzowi weterynarii ukaranemu karą zawieszenia lub pozbawienia prawa wykonywania zawodu. Tym samym, przepis ten zamyka drogę sądową lekarzowi weterynarii ukaranemu karą nagany lub upomnienia. Skarżący kwestionuje konstytucyjność tego przepisu tylko w zakresie pozbawienia prawa do sądu lekarza weterynarii ukaranego karą upomnienia, gdyż na taką karę został prawomocnie skazany. Jedynie w tym zakresie przepis ów stanowi przedmiot kontroli w

ramach niniejszego postępowania.

Z powołanego wyżej orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika wymóg zagwarantowania przez ustawodawcę sądowej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych, bez względu na rodzaj i stopień dolegliwości zastosowanej sankcji. Rodzaj wymierzonej kary dyscyplinarnej nie może być kryterium różnicującym dostęp ukaranego do sądu. Innymi słowy, wyłączenie spod kontroli sądowej orzeczeń dyscyplinarnych wymierzających karę upomnienia tylko z tego względu, że kara ta jest najłagodniejsza z przewidzianych, nie znajduje konstytucyjnego uzasadnienia.

Celem sądowej kontroli działań organów dyscyplinarnych jest weryfikacja prawidłowości całego postępowania dyscyplinarnego, a nie jedynie kary w nim wymierzonej. Lekarz weterynarii, który wykonuje zawód zaufania publicznego, będąc jednocześnie członkiem samorządu zawodowego, powinien mieć możliwość kwestionowania przed sądem zarówno faktu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego i dopuszczalności wszczęcia przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego, jak i prawidłowości przeprowadzenia tego postępowania oraz zasadności wymierzonej w nim kary. Nie budzi wątpliwości, że każda kara dyscyplinarna dla członka samorządu zawodowego zawodu zaufania publicznego jest dolegliwa, gdyż oznacza negatywną ocenę sposobu wykonywania przez niego zawodu, a tym samym utratę zaufania publicznego, które art. 17 ust. 1 Konstytucji wskazuje jako immanentną cechę tego rodzaju zawodów. Dla osób wykonujących zawód zaufania publicznego faktem dyskredytującym w oczach opinii publicznej jest już samo ukaranie za przewinienie dyscyplinarne. Oczywiste jest, że lekarz weterynarii musi cieszyć się zaufaniem. Uznanie go za winnego przewinienia dyscyplinarnego niewątpliwie może być powodem utraty

zaufania do jego osoby i jego kompetencji. Rodzaj kary wymierzonej lekarzowi przez sąd dyscyplinarny nie ma z tego punktu widzenia najważniejszego znaczenia, gdyż dolegliwość kary nie przekłada się wprost na stopień utraty zaufania do ukaranego lekarza weterynarii. Każda zatem kara dyscyplinarna, w tym również kara upomnienia, może wywoływać szeroko rozumiane negatywne konsekwencje w życiu zawodowym ukaranego lekarza weterynarii.

Niedopuszczalność różnicowania prawa do sądu w zależności od rodzaju wymierzonej kary w postępowaniu dyscyplinarnym została w sposób wyraźny podkreślona przez Trybunał Konstytucyjny w przywołanym już wyroku z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00 (op. cit.). Postępowanie w tej sprawie zainicjowała osoba wykonująca zawód nauczyciela akademickiego, która w postępowaniu dyscyplinarnym została ukarana karą nagany z ostrzeżeniem. W skardze kwestionowała ona konstytucyjność art. 135 ust. 4 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 r. Nr 65, poz. 385 ze zm.; dalej: ustawa o szkolnictwie wyższym), który przyznawał nauczycielowi akademickiemu prawo wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego jedynie w razie prawomocnego orzeczenia przez komisję dyscyplinarną przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego kary wydalenia z zawodu nauczycielskiego. Z treści zaskarżonego przepisu wynikało, że – poza sytuacją wymierzenia nauczycielowi akademickiemu najsurowszej kary dyscyplinarnej przewidzianej w ustawie – obwinionemu nie przysługiwało odwołanie do sądu. Trybunał uznał, że tego rodzaju wyłączenie prawa do sądu w odniesieniu do osób ukaranych łagodniejszymi karami dyscyplinarnymi, w tym karą nagany z ostrzeżeniem, narusza standardy konstytucyjne. W konsekwencji stwierdził, że art. 135 ust. 4 ustawy o szkolnictwie wyższym, w zakresie, w jakim wyłącza możliwość odwołania do sądu od prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie

Główniej Szkolnictwa Wyższego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

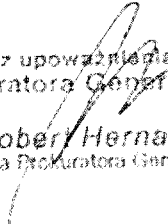
Skoro w przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny sformułował wymóg zagwarantowania prawa do sądu nauczycielowi akademickiemu ukaranemu karą nagany z ostrzeżeniem i analogicznie orzekł w powołanym uprzednio wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r. o sygn. akt P 28/09 (op. cit.) wobec ukaranego naganą lekarza medycyny, to prawo takie powinno przysługiwać również lekarzowi weterynarii ukaranemu karą upomnienia, o której mowa w art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych. Nie istnieją bowiem relewantne cechy odróżniające przedstawicieli tego zawodu, których wystąpienie mogłoby uzasadniać nierówny dostęp do sądowej kontroli rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniach dyscyplinarnych. Równość uprawnień (w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym) w zakresie możliwości odwoławczych jest cechą istotną, charakteryzującą każde rzetelne postępowanie. Istnieją zatem podstawy do stwierdzenia, że art. 46 ust. 2 ustawy lekarsko – weterynaryjnej w zaskarżonym zakresie narusza także postanowienia ustawy zasadniczej wynikające z normatywnej treści art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Powyższa argumentacja przemawia za zasadnością ocenianej skargi konstytucyjnej w zakresie możliwym do merytorycznego rozpoznania.

Tym samym należy uznać, że art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko – weterynaryjnych, w zakresie, w jakim pozbawia lekarza weterynarii, wobec którego orzeczono w drugiej instancji karę upomnienia, możliwości

odwołania się do sądu apelacyjnego od wymierzonej mu kary dyscyplinarnej – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i z art. 77 ust. 2 oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Z powyższych względów wnoszę jak na wstępie.


z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego